

Blok tematyczny: Polska - kraj po sąsiedzku. Odkrywam. Poznają.

Temat dnia: Tatry

Cel lekcji: Zapoznać z krajobrazem polskich gór. Poszerzyć słownictwo uczniów. Uwrażliwić na piękno przyrody. Zapoznać z wierszem Adama Asnyka. Kształcić poprawną wymowę. Wdrażać do działań twórczych i zgodnej współpracy w grupie. Utrwalić wiedzę o przypadkach rzeczownika w formie ćwiczeń.

Pomoce:

Uczeń: przybory szkolne, kolorowy papier, gazety, klej.

Nauczyciel: mapa Polski, wiersz Adama Asnyka, widokówki przedstawiające Tatry, odmiana rzeczownika góra.

Zapis w dzienniku: Powitanie wprowadzające w temat. Wpisanie daty i cykliczne ćwiczenie z liczebnikami nazywającymi datę. Góry na mapie Polski. Tatrzańskie fotografie opisane wyrazami z rozsypanki wyrazowej. Praca w grupach - trening twórczy. Czytamy tekst wiersza *Adama Asnyka: Ranek w górach*. Kojarzenie widokówek z tekstem wiersza. Kształcenie techniki czytania. Tytuły zwrotek wiersza. Powtórzenie odmiany przez przypadki. Ćwiczenie utrwalające wiedzę o stosowaniu przypadków.

Przebieg:

1. Powitanie. *Dzień dobry wszystkim, którzy kochają góry. Dzień dobry wszystkim, którzy byli kiedyś w polskich górach. Dzień dobry wszystkim, którzy słyszeli o Rysach. Dzień dobry wszystkim, którzy widzieli śnieg na szczytach gór. Dzień dobry wszystkim, którzy widzieli na zdjęciach polskie Tatry* (Opisany sposób powitań to pożyteczna konwencja powtarzająca się, jako znak, że oto zaczynamy. Wprowadza temat i część nowego słownictwa).

2. Wpisanie daty i cykliczne ćwiczenie z liczebnikami nazywającymi datę.

N: *Który dzisiaj jest?*

U: *Dzisiaj jest 15 (piętnasty) grudnia 2017 (dwa tysiące siedemnastego) roku.*

Rozwijamy ćwiczenie, zadając pytanie innym dzieciom. Zwracamy uwagę na wymowę. Prosimy także wybrane dzieci, by zadały koleżankom i kolegom to samo pytanie.

3. Mapa Polski. N. prosi, aby chętne dziecko pokazało na mapie polskie góry. Po czym krótko podaje niezbędne informacje (patrz aneks).

4. Fotografie przyniesione na lekcję przez N.

5. Zabawa z rozsypanką wyrazową. Gromadzenie słownictwa. Uczniowie podzieleni na grupy otrzymują tatrzańskie fotografie. Zadaniem grupy jest wybrać z rozsypanki wyrazowej te wyrazy, które okażą się pożyteczne przy opisywaniu otrzymanej fotografii. Pierwszy etap ćwiczenia może polegać na działaniu intuicyjnym grupy. W drugim etapie mogą zadawać pytania o wyrazy, których nie są pewni.

Słownictwo do wykorzystania w rozsypance: *góra, wzgórze, szczyt, pasmo górskie, grzbiet górski, piesza wycieczka górską, szlak górski, lawina, dolina, lodowiec, czyste powietrze, lina, śnieg, wysokość, schronisko górskie, kamień, lód, jaskinia, strumień, narty, kijki narciarskie, łyżwy, kask, w górach, trasa narciarska, pokrywa śnieżna, plecak, pójść pojeździć na nartach, wypadek, wycieczkowicz, schronisko górskie, góral, chaty góralskie, hale, zbocze góry, skalisty, pasterz, owca, kozica, orzeł, świstak, niedźwiedź, burza śnieżna, sosna, świerk, kosodrzewina.*

Opis pracy grupy.

I etap:

Jeśli grupa otrzymuje zdjęcie krajobrazu tatrzańskiego przedstawiającego wysokie szczyty i jednocześnie hale, owce, góralskie chaty, to na planszy z fotografią uczniowie ułożą np. następujące wyrazy: góra, szczyty górskie, śnieg, las, chaty, owce, pasterz.

II etap:

Grupy przechodzą od stołu do stołu, słuchając wzajemnie krótkich prezentacji.

Po zakończeniu każdej prezentacji N. zwraca się do słuchaczy: *Czy potraficie jeszcze wskazać inne wyrazy, które można by położyć na tej planszy?* (następuje uzupełnienie z wykorzystaniem rozsypanki wyrazowej).

N. mówi: *A ja położę na waszej planszy jeszcze wyrażenie: szlak górski. Tak nazywa się ścieżkę spacerową oznakowaną dla pieszych turystów.* (To jest oczywiście przykład działania.

N. korzystający z konspektu odpowiednio rozwinie ten pomysł metodyczny).

Inne grupy mogą otrzymać np. zdjęcie przedstawiające narciarzy zjeżdżających z gór na tle charakterystycznego krajobrazu albo fotografię schroniska i grupę turystów, jeszcze inna kozice wspinające się po zboczach skalnych, szczyty gór oświetlone słońcem, szczyty gór oplecione mgłą, strumień górski spływający z gór, fotografię podkreślającą wielobarwność Tatr podczas wschodu lub zachodu słońca. itp. Dobrze byłoby wyszukać takie fotografie, które tematyką będą nawiązywać do wiersza Adama Asnyka (patrz aneks).

6. Czytamy tekst wiersza *Adama Asnyka: Ranek w górach*. Wiersz jest dość długi. Nauczyciel może zatem podjąć decyzję o wybraniu tylko niektórych zwrotek albo fragmentu wiersza, dostosowując swój wybór do możliwości grupy.

Polecenie N: *Słuchajcie uważnie. Za chwilę postaramy się do każdej zwrotki wiersza dobrać jedną z widokówek, które przygotowałam.* N. czyta tekst dwukrotnie. Następnie między grupy zostają podzielone poszczególne zwrotki wiersza (N. dokonuje podziału w zależności od ilości uczniów w klasie). N. zwraca uwagę uczniów, że chodzi o luźne skojarzenia, bo na żadnej fotografii nie znajdziemy pełnego odzwierciedlenia tekstu.

7. Kształcenie techniki czytania. Praca w grupie. Uczniowie uczą się czytać fragment, który wcześniej otrzymali. Najpierw ciche czytanie indywidualne, potem próba czytania na głos całą grupą.

8. Nadajemy tytuły poszczególnym zwrotkom wiersza. Grupa szuka pomysłu na tytuły zwrotek, nad którymi pracowała.

Dzieci proponują tytuły zgodnie z własną inwencją, mogą sięgnąć do słownictwa występującego w wierszu (wyszukanie odpowiednich wyrazów to skuteczna metoda nauki języka).

Przykłady tytułów: *Szczyty gór, Lasy we mgle, Mgła w górach, Poranek w górach, Poranna rosa w górach, Zapach Tatr, Blask słońca, Biel górskiego granitu* itp.

9. Wprowadzenie odmiany przez przypadki. N. objaśnia fleksyjność języka polskiego, która powoduje, że ten sam wyraz zastosowany w różnych kontekstach znaczeniowych, w różnych zdaniach, ma różne końcówki, choć pozostaje cały czas tym samym wyrazem. Mówić poprawnie pod względem gramatycznym, to umieć właściwie zastosować odpowiednie końcówki. Tabela odmiany z wpisaniem do niej rzeczownikiem *góra* w liczbie pojedynczej i mnogiej. Odmiana przez przypadki:

Uczniowie otrzymują tabelę odmiany rzeczowników i korzystając z jej treści wypełniają luki w znajdujących się poniżej zdaniach.

Przypadek	Pytania	Liczba pojedyncza		Liczba mnoga	
		temat wyrazu	Końcówka		
Mianownik	kto? co?	gó <b>r</b> -	-a	gó <b>r</b> -	- y
Dopełniacz	kogo? czego?	gó <b>r</b> -	-y	gó <b>r</b>	x
Celownik	komu? czemu?	gó <b>rz</b> -	-e	gó <b>r</b>	- om
Biernik	kogo? co?	gó <b>r</b> -	- ę	gó <b>r</b>	- y
Narzędnik	z kim? z czym?	gó <b>r</b> -	- ą	gó <b>r</b> -	- ami
Miejscownik	o kim? o czym?	gó <b>rz</b> -	- e	gó <b>r</b>	- ach
Wołacz	!	gó <b>r</b> -	- o	gó <b>r</b>	- y

Polecenie:

*Uzupełnij zdania odpowiednią formą rzeczownika góra. Możesz upewnić się, sprawdzając w tabeli odmiany powyżej.*

Najwyższa ..... w Polsce nazywa się Rysy.

Nie potrafię znaleźć nazwy tej ..... na mapie.

Od dłuższego czasu czytam o polskich .....

Z tymi ..... wiążą się moje najlepsze wspomnienia.

Hej! ....., doliny, odwiedzę was latem!

Tej górze dałbym na imię Wielka.

Na tej ..... rosną wysokie świerki.

Posługując się tym wzorem N. może stworzyć jeszcze kilka tabel gramatycznych oraz zdań, w których wybrane słowo występuje w różnych formach.

Zadanie domowe. Naucz się na pamięć wybranej zwrotki wiersza. N. może także przydzielić uczniom poszczególne teksty. Następną lekcję może rozpocząć zbiorowa recytacja.

Aneks:

Krótki opis polskich Karpat do dyspozycji N:

Karpaty to masyw górski, który na południu Polski rozciąga się na długości 300 kilometrów, można umownie określić, że od Cieszyna do Przemyśla. Wysokość gór powoduje, że na różnych wysokościach panuje różny klimat, zróżnicowana jest także roślinność. To przede wszystkim w Karpatach mają źródła polskie rzeki. Największą z nich jest Wisła. Góry są bogate w wody mineralne, występuje tu także ropa i gaz ziemny. Na polskie Karpaty składają się trzy główne pasma: Beskidy, Pieniny i Tatry. Rzeźba terenu jest bardzo zróżnicowana. Beskidy odznaczają się różnym poziomem na ogół łagodnych wzniesień. Pieniny to pas skałkowy, z kolei Tatry mają typową rzeźbę wysokogórską. Obecnie podstawą ekonomiki tego terenu jest turystyka, zarówno piesza, uprawiana przez miłośników przyrody częściej latem, ale czasem także zimą, jak i narciarstwo albo snowboard.

### **Adam Asnyk: Ranek w górach**

Wyzłoczone słońcem szczyty  
Już różowo w górze płoną,  
I pogodnie lśnią błękity  
Nad pogiętych skał koroną.

W dole - lasy skryte w cieniu  
Toną jeszcze w mgłę perłowej,  
Co w porannym oświetleniu  
Mknie się z wolna przez parowy.

Lecz już wietrzyk mgłę rozpędza,  
I ta rwie się w chmurek stada...  
Jak pajęczka, wiotka przędza  
Na krawędziach skał osiada.

A spod sinej tej zasłony  
Świat przegląda coraz szerzej,  
Z nocnych, cichych snów zbudzony,  
Taki jasny, wonny, świeży.

Wszystko srebrzy się dokoła  
Pod perlistą, bujną rosą,  
Świerki, trawy, mchy i zioła  
Balsamiczny zapach niosą.

A blask spływa wciąż gorętszy,  
Coraz głębiej oko tonie,  
Cudowności świat się piętrzy  
W wyłoczonej swej koronie.

Góry wyszły jak z kąpieli  
I swym łonem świecą czystym,  
W granitowej świecą bieli  
W tym powietrzu przezroczystym.

Każdy zakręt, każdy załom  
Wyskakuje żywy, dumny;  
Słońce dało życie skałom,  
Rzeźbiąc światłem ich kolumny.

Wszystko skrzy się, wszystko mieni,  
Wszystko w oczach przeistacza -  
Gra przelotnych barw i cieni  
Coraz szerszy krąg zatacza.

Już zdrój srebrną pianą bryzga,  
Gdy po ostrych głazach warczy...  
Już się żywszy odblask ślizga  
Po jeziorek sinej tarczy...

Już pokraśniał rąbek lasu...  
Już się wdzięczy i uśmiecha  
Brzeg doliny - aż szałas  
Dolatuja śpiewne echa...

Przez zielone łąk kobierce,  
Dzwoniąc, idą paść się trzody...  
Jakaś rozkosz spływa w serce,  
Powiew szczęścia i swobody.

Pierś się wznosi, pierś się wzdyma  
I powietrze chciwie chwyta -  
Dusza wybiec chce oczyma  
Upojona, a nie syta;

Niby lecieć chce skrzydlata,  
Obudzona jak z zaklęcia...  
I tę całą piękność świata  
Chce uchwycić w swe objęcia.